Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 248. Lwów, Piątek dnia 21. Października 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 500 Mk., w innych państwach 650 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 10 marek.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpareil. Zwyczajne 20 Mk. „Nadesłane" 80 Mk., „Nekrologia" 60 Mk., na pierwszej kolumnie 180 Mk., przed kroniką 120 Mk. Po kronice i komunikaty 90 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 8 Mk.
Kupno sprzedaż od wyrazu 9 M. Koresp. pryw. i matr. od w. 10 M. Cała stronica 20.000 Mk., pół stronicy 10.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Czy zamach na rząd gdański?

WIELKI PROCES POLITYCZNY NA TLE ZAJŚĆ Z DNIA 4. SIERPNIA 1921.

(Od naszego korespondenta.)

Gdańsk, 11. października.

Ludność W. M. Gdańska od przeszło tygodnia śledziła z niezwykłą uwagą przebieg wielkiego procesu politycznego, który odbywał się tu do dnia wczorajszego na tle zajść z 4. sierpnia. Na ławie oskarżonych zasiadało dwu posłów komunistycznych, Rahn i Schmidt, których od owego dnia (4. sierpnia) trzymano w więzieniu śledczem. Oskarżonych kazał wtenczas podczas burzliwego posiedzenia sejmowego aresztować senator Schümmer.

Aby mieć jakie takie pojęcie o zajściach z 4. sierpnia, należy podać bliższe szczegóły o nich. W czasie od połowy lipca do końca sierpnia ustanowiono wakacje sejmowe. Posłowie powyjeżdżali. Krótko przed ostatniem posiedzeniem przedwakacyjnem wydał senat samowolnie, bez odnoszenia się do izby poselskiej, prawo o sekwestrze zboża. Partje opozycyjne nie zgadzały się na takie samowolne postanowienie senatu w kwestjach tak wielkiej wagi. Gdy inne partje opozycyjne ograniczyły się tylko do słów krytyki i aż po wakacjach sejmowych chciały się publicznie z senatem policzyć, partja komunistyczna postawiła nagły wniosek o natychmiastowe zebranie się sejmu gdańskiego. Wniosek ten godził przedewszystkiem, jak powszechnie przypuszczano w to, aby posłów, „bawiących w niemieckich zdrojowiskach", zwołać do Gdańska i przerwać ich miłe wywczasy.

Na wniosek komunistów zwołano sejm na 4. sierpnia. Już na kilka dni przedtem przygotowywało tutejsze pismo komunistyczne „Danziger Arbeiterzeitung" grunt do ogólnego wystąpienia posłów komunistycznych gdańskich przeciw senatowi. Lecz były to tylko prawdopodobnie, jak zwykle, czcze pogróżki, przynajmniej nie były tak groźne, jak sobie to senat gdański, zawsze niespokojny o utratę władzy, wyobrażał. Sejm zebrał się w oznaczonym dniu. Nacjonaliści gdańscy, a z nimi i senat, obawiał się rozbicia przez komunistów posiedzenia sejmowego i obalenia przemocą dwóch jego członków, mianowicie senatora dla spraw policyjnych Schümmera i wiceprezydenta senatu dra Ziehma. Były to tylko przypuszczenia, których bezpodstawność udowodnili świadkowie podczas dopieroco ukończonego procesu politycznego. Senat sam sprowokował radykalną lewicę, przysyłając rzekomo dla ochrony senatu policję, uzbrojoną nawet w granaty ręczne.

Podczas owego posiedzenia sejmowego nie przyszło do żadnych uchwał. Wszystkie partje opozycyjne łącznie z Polakami zażądały usunięcia z sali policji, widząc w jej zjawieniu się wielką zniewagę i hańbę dla sejmu i jego godności. Gdy senat nie usłuchał głosów lewicy, komuniści opuścili swe miejsca i zbliżywszy się do senatorów, którzy tym razem wyjątkowo z obawy siedzieli na stronie prawicy, wywołali wielki hałas i zamieszanie, a posłowie Rahn i Schmidt odznaczyli

Skąd i na co ma iść danina.

Wyjaśnienia min. skarbu.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej rozpoczęto dyskusję **nad projektem ustawy o daninie.**

Debaty zaczęły się od zadania ministrowi skarbu szeregu pytań, z których na uwzględnienie zasługują:

1) **jaką sumę minister skarbu zamierza osiągnąć** z daniny;

2) na podstawie **jakich danych** minister doszedł do tej sumy;

3) dla **jakich celów** ma służyć suma zebrana z daniny.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie minister przedstawił następujące cyfry:

B. Król. Kongresowe ma dać od podatku gruntowego i podymnego 34 miljardy 400 miljon., od nieruchomości 1 miljard 400 milj., od przemysłu 6 mijardów 830 milj., razem **42 miljardy 670 miljonów;**

B. zabór austr.: od podatku gruntowego i podymnego 21 miljardów 500 milj., od nieruchomości 370 miljonów, od przemysłu 2 miljardy 30 miljonów, razem 23 miljardy 900 miljonów.

B. zabór pruski: od podatku gruntowego i podymnego 15 miljardów 200 miljonów, od nieruchomości 360 miljonów, od przemysłu 1 miljard 690 miljonów.

Kresy wschodnie: od podatku gruntowego i podymnego 5 miljardów 580 miljonów, od nieruchomości 160 miljonów, od przemysłu 745 miljonów, razem 6 miljardów 480 miljonów.

Następnie **towarzystwa akcyjne na całym** obszarze Rzeczypospolitej 6 miljardów (czy nie za mało? — Red.), **lokatorowie** 1 miljard 440 miljonów, od **samochodów** 1 miljard 312 miljonów. Cała więc danina ma przynieść 89 miljardów 57 miljonów.

Na drugie pytanie minister odpowiedział, że daninę określa na **podstawie podatku z roku 1920** i zastosowanej do niego **wielokrotności.**

Na trzecie pytanie odpowiedział minister, że daninę zużytkuje na: a) na pokrycie luki w budżecie, b) na stworzenie **podstawy dla dobrego pieniądza polskiego,** c) do stworzenia podstawy dla banku biletowego.

Po tych odpowiedziach rozpoczęła się właściwa dyskusja. Zabierali głos posłowie: **Poniatowski** im. „Wyzwolenia" i Rataj im. P. S. L. Obaj posłowie stwierdzili, że **stronnictwa** ich **w zasadzie są za daniną,** jednakże uważają, że wątpliwą jest możność przeprowadzenia jej w formie proponowanej przez ministra. Wobec tego p. Poniatowski sądzi, że należy wykluczyć daninę od podymnego, zaś p. Rataj zwraca szczególniejszą uwagę na **konieczność wprowadzenia progresji,** oraz ustanowienia pewnego **minimum egzystencji, które byłoby wolne od daniny.**

Po tych naradach zakończono dyskusję. Następne posiedzenie we czwartek.

Obłudne stanowisko endecji w sprawie daniny.

Obszarnicy zamykają kieszenie.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Dowiadujemy się, że narodowa demokracja w klubie Z. L. N. **naradzała się przez dwa dni nad rezolucją w sprawie daniny.** Wprawdzie powzięto decyzję popierania projektu daniny, ale jest to uchwała o znaczeniu czysto platonicznem, albowiem wiadomo jest, że ziemianie z ks. Szetwertyńskim na czele w ciągu dwóch dni **zwalczali projekt o daninie.** Uchwała więc klubu jest tylko demagogiczno-taktycznym krokiem, tembardziej, że ks. **Czetwertyński,** największy przeciwnik daniny, nadal **pozostał jednym** z referentów budżetowych z ramienia tego klubu i można być pewnym, że na obradach będzie **przeszkadzał w uchwaleniu daniny.**

ZMIANY W DYPLOMACJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Sekretarz poselstwa polskieo w Rydze, p. Baliński, został mianowany referentem spraw bałtyckich w ministerstwie spraw zagr. Dotychczasowy referent p. Komarnicki otrzymał nominację na sekretarza do poselstwa w Paryżu.

ZMIANA POSŁA W MOSKWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W czasie najbliższym ma zajść zmiana na stanowisku poselstwa w Moskwie, a mianowicie posła Filipowicza ma zastąpić dotychczasowy chef d'affaires w Belgradzie p. **Stefański.**

Znajdujące się w Myszkowie pod Częstochową **61 samochodów**
będą sprzedane w drodze przetargu w Warszawie w Oddziale Likwidacji Demobilu Wojskowego, ul. Królewska 23.
Szczegóły patrz
„DEMOBIL" zeszyt 8-my
Termin składania ofert 3. listopada 1921 r. 6784

się w tem najbardziej. Rahn miał trząść mownicą i odgrażać się pięściami senatorom.. Schmidt natomiast miał oblać wodą posła nacjonalistycznego dra Niehuusa i obrócić go w stronę prezydenta, chcąc mu pokazać, iż prezydent sejmu, z powodu wrzawy zniewolony, włożył na głowę kapelusz, na znak zamknięcia posiedzenia sejmu. Senator Schümmer rozkazał policji aresztować posłów Rahna i Schmidta, podczas największego zaburzenia.

Trzymano ich do tego czasu w więzieniu i badano. Posłowie ci wnieśli dwa razy w tym czasie podania o wypuszczenie ich na wolność. Nikt nie przypuszczał, iż z tego powstanie tak wielki proces polityczny, którym całe W. M. Gdańsk bardzo się zainteresowało.

Proces ten trwał 7 dni, tj. od poniedziałku 3. października do 10. bm. Powołano ogółem 103 świadków, liczby dotychczas, jak słychać, niebywałej w historji sądownictwa gdańskiego z ostatnich lat. Świadkami byli przeważnie senatorowie i posłowie, oraz urzędnicy sejmowi.

Oskarżeni mieli do dyspozycji i dwu doświadczonych obrońców w osobach adwokata Rosenbauma z Gdańska i Rosenfelda z Berlina. Przesłuchiwania świadków trwały przez cały tydzień. Z początku zdawało się, iż nie znajdzie się obciążającego materjału. Dopiero sen. Schümmer i wiceprez. senatu dr. Ziehm, oraz 2 kobiety — sieroty Kalähne i Wessel, sprawiły, iż szala sprawiedliwości (sprawiedliwości według ich pojęcia tylko), przechyliła się na niekorzyść oskarżonych. Prokurator, uwzględniając okoliczności łagodzące, zażądał dwu lat więzienia dla każdego z oskarżonych posłów.

Obrońcy oskarżonych w długich przemówieniach starali się udowodnić, iż paragraf 105 ustawy państwowej, na który senat się powoływał, nie dotyczy posłów. Paragraf ten rozpoczyna się od słów: Kto usiłuje rozbić posiedzenie sejmowe lub... itd. Jednakże nie zaznaczono tu wcale, czy dotyczy to tylko osób stojących poza parlamentem, czy też i posłów.

To był główny punkt sprawy. Sedzia, kierujący obradami, orzekł samowolnie, iż prawo to odnosi się także i do posłów. Jest to zatem coś nowego. Dotychczas w żadnym parlamencie lub sejmie, ani nawet w austrjackim i niemieckim, nie stosowano tego prawa wobec posłów, uprawiających obstrukcję lub przeszkadzających w hałaśliwy sposób w obradach.

Wyrok sądu gdańskiego jest zatem czemś nowem. Nienaruszalność poselska na tem straciła. Za obstrukcję nie kazano jeszcze nikogo aresztować i więzić. Czyn posłów Rahna i Schmidta jest w rzeczywistości potępienia godny, lecz pojmowanie par. 105, który do nich zastosowano, jest niesłuszny i za daleko idący.

Prasa tutejsza żywo komentuje wynik procesu politycznego. (Posłów oskarżonych skazano po długich przemówieniach obrońców na rok fortecy z wliczeniem więzienia śledczego). Prasa prawicowa, a zwłaszcza skrajnie prawicowa, zadowolona jest z wyroku sądowego. Natomiast demokratyczna „Danziger Zeitung", która po zlaniu się partji demokratycznej i niemieckiej partji gospodarczej, stała się także organem lewego skrzydła tej partji, w ten sposób poddaje krytyce ten wyrok: „Zasadą parlamentaryzmu jest nietykalność poselska. Jest ona przez zastosowanie par. 105 do posłów bardzo naruszona. Nigdzie nie przywoływano policji, by aresztowała posłów, uprawiających obstrukcję lub nie dopuszczających swem postępowaniem do uchwał. To, co posłowie komunistyczni uczynili, nie jest w żadnym parlamencie tolerowane. Co dzisiaj lewicy się zdarza, to jutro stać się może prawicy". Prasa polska w Gdańsku potępia również krok komunistów, lecz w wyroku sądowym widzi przeciągnięcie struny. Tutejsze socjalistyczne pismo „Danziger Volksstimme" również krytykuje nieprzychylnie dla senatu jego postępowanie i wyrok sądowy pod tytułem: „Oddanie sejmu pachołkom policyjnym". Komunistyczna „Arbeiter Zeitung", omawiając wyrok sądowy, umieszcza na czele artykułu słowa: „Koniec komedji. Senat na ławie oskarżonych".

Przez nieodpowiednie postępowanie senatu w sprawie rewizji procesu politycznego coraz większe powstaje rozluźnienie wśród partji rządowych co jest początkiem jego upadku. Dużo posłów nie zgadza się z postępowaniem senatu, lecz zniewolonych jest wbrew przekonaniom politycznie go popierać. Koniec rządu obecnego senatu zbliża się powoli. **Gedanus.**

—oo—

Nadesłane.

2 Techników 2

sumiennych, przedsiębiorczych i energicznych poszukuje się celem obsadzenia stanowisk:

1) KIEROWNIKA Zbiornicy mat. w Rzeszowie;

2) REFERENTA objazdowego z siedzibą w Przemyślu.

Płaca 40.000 mk. miesięcznie i dyjety za czas podróży. Podania z dołączeniem świadectw ukończonych studjów i odbytej praktyki oraz odpisów referencji składać należy

w Ekspozyturze „Demat" Lwów, Wałowa 9, I. p.

do dnia 27. X. 1921 r.

POSEŁ PROF. Dr. JÓZEF BUZEK.

O systemie wyborów proporcjonalnych w naszej ordynacji wyborczej.

Warszawa, w październiku.

III.

System wyborów zastosowany w Czechosłowacji wychodzi oczywiście na korzyść stronnictw mniejszych. By przekonać się, w jak wysokim stopniu ma to miejsce, obliczyłem, jakimby był wynik wyborów w Czechach, gdyby zastosowano tam czysty system wyborczy belgijski, czyli system projektu rządowego, ale bez dopuszczenia związków wyborczych. Otrzymałem rezultat bardzo ciekawy, uwidoczniony w powyższej tablicy w rubryce 10. Otóż okazuje się przedewszystkiem, iż czeski system wzmacnia u każdej narodowości stronnictwa najmniejsze na niekorzyść stronnictw większych i średnich, oprócz tego jednak wzmacnia także stronnictwa niemieckie na niekorzyść Czechów. Z punktu widzenia czeskiego jest więc system czeski zarówno ze względu na możliwość rządów parlamentarnych, jak i ze względów narodowych szkodliwy.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, iż system listy państwowej ma dla sejmu, dla państwa i dla poszczególnych stronnictw ogromną doniosłość z tego powodu, iż umożliwia stronnictwom przeprowadzenie sił najtęższych, najpotrzebniejszych w pracy parlamentarnej. Przy systemie list państwowych każde stronnictwo przeprowadza w okręgach wyborczych ludzi najpopularniejszych w tychże okręgach, z listy państwowej zaś przeprowadza ludzi najpotrzebniejszych w sejmie, lub w rządzie, chociażby nie posiadających takiej popularności w okręgu. W obrębie każdego stronnictwa staje się dalej możliwem pewien podział pracy, część posłów stronnictwa będzie zajęta bieżącą pracą w okręgach, druga może się zaś poświęcić pracy parlamentarnej i państwowej. Jest rzeczą oczywistą, iż z tego względu posiada lista państwowa dodatnie znaczenie dla każdego sejmu, zwłaszcza zaś dla sejmu państw nowo tworzących się i mało jeszcze skonsolidowanych.

By wyzyskać dla państwa dobre strony listy państwowej, a uniknąć jej ujemne skutki, tj. uniknąć zbytniego rozdrobnienia się sejmu, zastosowano w Rzeszy niemieckiej środek bardzo prosty. Obecnie obowiązująca ordynacja Rzeszy niemieckiej zawiera przepis, iż żadne stronnictwo nie może otrzymać z listy państwowej więcej mandatów, aniżeli najwyżej połowę wszystkich swych mandatów, to jest, aniżeli otrzymało przy 1 skrutynjum w okręgach. Naszem zdaniem i system niemiecki jeszcze zbyt faworyzuje rozdrobnienie się stronnictw i sejmu, to też proponowałbym, by żadne stronnictwo nie mogło otrzymać przy drugiem skrutynjum z listy państwowej więcej mandatów, aniżeli najmniej połowę mandatów otrzymanych w pierwszem skrutynjum w okręgach. Gdyby ta moja poprawka obowiązywała w Czechosłowacji, nie trudno obliczyć, jakimby był wynik drugiego skrutynjum, wskazuje go kolumna 5. Przy porównaniu cyfry tej kolumny z cyframi kolumny 2, okazuje się, iż redukcją mandatów wskutek zastosowania mojej poprawki dotknięteby były tylko najmniejsze dwa stronnictwa czeskie, powstałe z okazji wyborów jako secesja ze stronnictw mniejszych. Natomiast byłyby redukcją dotknięte wszystkie stronnictwa niemieckie z wyjątkiem stronnictwa najsilniejszego, tj. socjalistów. Oprócz tego wynika z tej tabeli, iż przy 2 skrutynjum obsadzonoby w Czechach nie 77 mandatów, ale tylko 61, do 3-go skrutynjum pozostałoby więc mandatów 22. Mandaty te należałoby rozdzielić między wszystkie stronnictwa albo w stosunku do ogólnej liczby głosów tych stronnictw w całem państwie, albo też w stosunku do liczby mandatów otrzymanych przez te stronnictwa w 1 i 2 skrutynjum. Rezultat podziału podaje powyższa tablica w rubryce 6 i 7. Zliczając teraz razem cyfry rubryk 1, 5 i 6, wzgl. 7, otrzymujemy cyfrę mandatów każdego stronnictwa przy zastosowaniu naszej poprawki. Wynik jest nadzw. ciekawy mianowicie okazuje się, iż zastosowanie naszej poprawki dałoby w Czechosłowacji niemal zupełnie ten sam wynik, jakibyśmy otrzymali, gdyby w Czechosłowacji stosowano czysty system wyborczy belgijski. W porównaniu z rzeczywistym wynikiem wyborów okazuje się dalej, że wprowadzenie w Czechosłowacji mojej poprawki miałoby ten skutek, iż powiększyłoby liczbę mandatów czeskich o 7 do 9-ciu, zmniejszyłoby zaś o taką samą liczbę mandaty mniejszości narodowych. Skutek dalszy byłby ten, iż wszystkie stronnictwa czeskie otrzymałyby większą liczbę mandatów z wyjątkiem dwóch stronnictw tu najmniej silnych, powstałych dopiero z okazji wyborów r. 1920 jako secesje ze stronnictwa socjalistycznego, wzgl. narodowo-demokratycznego.

Reasumując, dochodzimy do wniosku, iż istnieje możliwość pogodzenia dotychczasowego systemu wyborczego z systemem list państwowych, ale tylko pod warunkiem, iż przy 2-giem skrutynjum żadne stronnictwo nie będzie mogło z listy państwowej otrzymać więcej, aniżeli połowę mandatów, otrzymanych przy pierwszem skrutynjum w okręgach. Z tą korekturą uważamy system list państwowych dla państwa naszego bezwarunkowo korzystniejszy, aniżeli byłby dotychczasowy system wyborczy.

Tym, którzyby uważali, że system czeski jest teoretycznie sprawiedliwszy, odpowiadamy, iż musimy wymagać sprawiedliwości nie tylko dla małych tworów partyjn., **ale dla państwa, a sprawiedliwość wobec Rzeczypospolitej wymaga istnienia możliwie małej ilości stronnictw politycznych, możliwie silnie zorganizowanych, będących w stanie wykonać tę robotę państwowotwórczą, jaka na nie nakłada konstytucja.** Przypomina się, że francuska ustawa wyborcza z lipca 1919 r. idzie celem umożliwienia silnych rządów parlamentarnych znacznie dalej, aniżeli mój wniosek, według francuskiego systemu wyborów proporcjonalnych dzieli się bowiem mandaty okręgu między poszczególne stronnictwa w ten sposób co w Czechosłowacji przy pierwszem skrutynjum z tą atoli ważną różnicą, iż ustawa francuska nie zna drugiego i trzeciego skrutynjum; mandaty, które pozostają nieobsadzone w okręgu, otrzymuje we Francji stronnictwo w okręgu tym najsilniejsze. Przy zastosowaniu systemu francuskiego do wyniku wyborów w okręgu Koszyce otrzymałby socjalni demokraci 5 mandatów, stronnictwo węgierskie chrześcijańsko-socjalne tylko 2. Socjalni demokraci mieliby więc jeden mandat na 17.467 głosów, stronnictwo narodowo-słowackie nie miałoby żadnego mandatu, pomimo iż otrzymało 21.306 głosów, u węgierskiego stronnictwa chrze-

ścijańsko-socjalnego przypadałoby nareszcie na jeden mandat aż 32.314 gł. System francuski nie da się u nas zastosować, faworyzowałby bowiem na wschodzie niesłychanie Rusinów. Natomiast system listy państwowej przezemnie proponowany daje na wschodzie niemal takie same wyniki, jakieby dał system belgijski, gdyby wszyscy **Polacy solidarnie głosowali na listę polską. Innemi słowy, system mój i pod tym względem jest dla państwa naszego najkorzystniejszy, nie krzywdząc bowiem Rusinów, zabezpiecza zupełnie interesy nasze narodowe w Małopolsce wschodniej i na Kresach wschodnich.**

—oo—

Zwycięstwo nacjonalistów w Berlinie.

Przy wyborach do reprezentacji gminnej Wielkiego Berlina, dotychczasowej fortecy socjalistów, padło na „mieszczańskie" partje 840.317 głosów, a na robotnicze tylko 767.706 głosów. Nacjonaliści sami, partja „kapp-putschowców" powiększyła liczbę głosów o 110.000. Scheidemannowcy zyskali 60.000 głosów, za to „niezawiśli" stracili połowę na rzecz prawych i na rzecz komunistów. Hasłem wyborczem był „odwet za Górny Śląsk".

Finansiści amerykańscy w Berlinie.

W Berlinie bawi 100 przedstawicieli finansiery amerykańskiej dla rokowań z przemysłowcami niemieckimi w sprawie pożyczki. Jest to już czwarta grupa finansistów, z którą nawiązano stosunki. Kwestja kredytów dla przemysłu niemieckiego jest na dobrej drodze. Dotąd jdnak nie biorą udziału w akcji wielkie banki nowojorskie. Charakterystyczny jest fakt, że ambasadorem amerykańskim w Berlinie ma być słynny bankier nowojorski William Thompson.

—oo—

Nowa partja włoska.

W Medjolanie ukonstytuowała się nowa partja agrarna, mająca ścisły program ekonomiczny. Nowa partja wyraźnie się zastrzegła, że niema nic wspólnego z partją socjalistyczną, ani z niezdecydowanymi ludowcami.

—oo—

O autonomję Egiptu.

„Times" donoszą o pobycie w Londynie Adli Paszy, premiera egipskiego i o konferencjach jego z lordem Curzonem w sprawie autonomji Egiptu.

—oo—

Powrót posłów Dębskiego i Bryla.

Jak nam donoszą z Nowego Jorku pod datą 4. bm., posłowie Dębski i Bryl mieli 14. bm. ukończyć swą pracę polityczną w Stanach i wyjechali z powrotem do kraju.

MAJEWSKI SZEFEM MISJI WOJSK. W PARYŻU

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na miejsce gen. Jacyny, szefa misji wojskowej w Paryżu mianowano gen. Majewskiego, dotychczasowego komendanta szkoły sztabu generalnego.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE MORDU POLITYCZNEGO W MOSKWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z Moskwy nadeszły dalsze szczegóły w sprawie zamordowania śp. Fraczkiewicza. Przedewszystkiem zabójca Makaruch w dalszem śledztwie stwierdził, że w pokoju zamordowanego były **papiery i dokumenty urzędowe.** Ten szczegół śledztwa wskazuje, że motywy zabójstwa, podane przedtem przez Makarucha nie były prawdziwe

PROJEKT ZMIANY USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warszawa. (EE). Dnia 20. bm. Rada ministrów uchwalić ma zmianę ustawy o ochronie lokatorów.

Wykonanie decyzji genewskiej.

O NATYCHMIASTOWE OGŁOSZENIE NOWEJ GRANICY.

Bytom. (PAT.) Komisja międzysojusznicza w Opolu w telegramie do rządu francuskiego oświadczyła się za przyjęciem tezy francuskiej, tj. aby ogłoszenie granicy politycznej Górnego Śląska nastąpiło natychmiast.

Opole. (PAT.) Z Genewy donoszą, że Rada ambasadorów wysłuchała dziś sprawozdania prawnika angielskiego, a w piątek poweźmie odnośne uchwały. Francja stoi na stanowisku, że linja graniczna musi być ogłoszona natychmiast, jak to jest przewidziae w traktacie, a postanowienia ekonomiczne Rady Ligi Narodów, nie mają nic wspólnego z ogłoszeniem linji granicznej.

Paryż. (PAT.). Havas. Ambasador angielski odbył konferencję z Cambonem w sprawie wykonania decyzji genewskiej. Konferencja ta wykazała obustronne pragnienie dojścia do porozumienia. Zdaje się, że układ zapadnie w najbliższym czasie.

Warszawa. (EE). „Rzplita" donosi, że Anglja zmieniła punkt widzenia, zbliżając się do francuskiego w tem, że stronom — polskiej i niemieckiej należy zakomunikować natychmiast decyzję Ligi Narodów z tem, żeby linję graniczną przyjęły bez dyskusji, klauzule gospodarcze zaś później, drogą rokowań.

Paryż. (PAT.) Havas. Godz. 19.14. Na dzisiejszem rannem posiedzeniu konferencji ambasadorów ustalono tryb, w jaki zainteresowane rządy będą powiadomione o decyzji w sprawie górnośląskiej Na posiedzeniu popołudniowem zostanie zredagowany komunikat, przeznaczony dla rządów polskiego i niemieckiego

LIGA CZUWAĆ BĘDZIE NAD PRZEPROWADZENIEM SWEJ DECYZJI.

Paryż. (EE.) Przybył tu gen. sekretarz L. N. Drummond, który czuwać ma nad tem, aby nie sfałszowano decyzji genewskiej. Główną trudność tworzy sprawa układu gospodarczego. Traktat wersalski nie uprawnia aliantów do narzucania Polsce i Niemcom tego rodzaju układów. Niemcy zajmują w tej sprawie już stanowisko negatywne, Polska może wkrótce uczynić to samo.

NIEMCY STARAJĄ SIĘ O ODROCZENIE DECYZJI.

Berlin. (EE.) Partje polityczne i koła rządowe niemieckie nie ustają w zabiegach odroczenia decyzji górnośląskiej, spodziewając się w międzyczasie rewizji tej uchwały. Przedstawiciele Niemiec w Paryżu i Londynie zabiegają usilnie w tej sprawie, grożąc wręcz katastrofą gospodarczą Niemiec i niemożnością wypełnienia zobowiązań.

Wielka dyskusja w parlamencie francuskim.

Sprawa G. Śląska. Pomoc dla Rosji. Stosunek do Niemiec.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża pod datą 18. bm.: O godz. 3 popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Izby, na którem na żądanie Brianda rozpoczęto natychmiast dyskusję nad zgłoszonymi 16 interpelacjami w sprawie **polityki zagranicznej** i ogólnej gabinetu. Pierwszy mowca **Morgaine** (radykał) **krytykował ostro rozwiązanie genewskie w sprawie Górnego Śląska,** gdyż nie zapobiega ono niebezpieczeństwu, że Niemcy przy pomocy przemysłu górno-śląskiego będą mogły przygotowywać wojnę odwetową.

Daudet (rojalista) wyraził swe oburzenie z powodu wyroku trybunału międzynarodowego, skazującego na 5 lat więzienia **zabójcę majora Montelegre.** (Oberkirch, deputowany z Nadrenji przerywa mowcy słowami: Niemcy tworzą dziś całe bandy zbirów). Daudet zarzuca rządowi francuskiemu, że przyjął taki wyrok. **Briand** przypomina, że zbrodnia została dokonana nie na terytorjum polskiem lub niemieckiem, lecz na obszarze, zostającym pod władzą sprzymierzonych. Wyrok, który został wydany w sposób prawidłowy musiałyby przyjąć wszystkie państwa sprzymierzone, nie tylko Francja. **Margaine** omawia ostatnie rokowania i narady i wyraża przy tem żal, że **nowa granica górnośląska ułatwi Niemcom wywieranie olbrzymiego wpływu na tamtejszy przemysł.** Mowca z zadowoleniem wita decyzję, że Briand będzie reprezentował Francję na konferencji waszyngtońskiej, gdzie poruszane będą sprawy nie powszechnego rozbrojenia, lecz jedynie ograniczenia zbrojeń.

Socjalista **Moutet** wykazuje konieczność i znaczenie, jakie ma dla Francji oraz dla całego świata sprawa

przyjścia z pomocą Rosji

Mowca podkreśla trudności, jakie stawia w tej mierze komitet międzynarodowej pomocy. **Briand** oświadcza, że jest rzeczą aż nadto uzasadnioną, że komitet pragnie się upewnić, że dostarczona pomoc nie zostanie źle użyta, oraz. że pragnie otrzymać pewne **niezbędne gwarancje.** Nie zapominajmy, mówi Briand, że Rosja przelewała krew dla naszej wspólnej sprawy i że powinniśmy pomódz głodującej Rosji. **Moutet** ubolewa z powodu stanowiska zajętego przez obecny rząd rosyjski, wzywa jednakże rząd francuski, aby poparł warunki Nansena, wysunięte na posiedzeniu Ligi Narodów.

Leon **Daudet** (rojalista) w dłuższem przemówieniu **krytykuje** zniesienie sankcji ekonomicznych, oraz **politykę zbliżania się do Niemiec** i zarzuca rządowi, że tak jak w latach 1913 i 1914 i dziś również nie przewiduje niebezpieczeństwa niemieckiego.

Briand przypomina, że właśnie w tym czasie złożył projekt ustawy o trzechletniej służbie wojskowej i dodaje, że pragnieniem jest utrzymanie pokoju jak najdłużej. Odpowiadając na interpelację Peyrouxa, który wyraził niezadowolenie

z obecnej polityki Francji wobec Niemiec,

Briand oświadczył, że gdyby Niemcy nie **przyjęły** ultimatum, **okupacja zagłębia Renu** nastąpiłaby wspólnemi siłami sprzymierzonych. Polityka zrywania układów może być zawsze prowadzona, lecz taka polityka mogłaby nałożyć nowe ciężary na Francję. Briand podkreśla, że cała jego polityka w stosunku do Niemiec sprowadza się do **przestrzegania wykonania traktatu wersalskiego.** Po przemówieniu **Tardieu,** który poddał krytyce politykę Brianda, **Loucher** stanął w obronie premiera.

Briand zaznaczył, że Niemcy dotychczas przynajmniej spłacały dług stosownie do planu przygotowanego przez komisję odszkodowań. Sytuacja Francji bynajmniej nie jest osłabiona. Mobilizacja rocznika 1919 pokryła istniejące luki. Obecnie Francja odzyskała całą swą siłę. Zwracając się do Tardieu zaznaczył Briand, że inną politykę można prowadzić w każdej chwili. Mowca jednak uważałby ją za katastrofalną dla Francji. W końcu Loucher zaprzeczył jak najkategoryczniej, jakoby komisja odszkodowań ustaliła wysokość długu niemieckiego na 132 miljardy marek w złocie.

AMERYKA RATYFIKUJE TRAKTAT POKOJOWY Z NIEMCAMI.

Waszyngton. (PAT.). Havas. Senat ratyfikował traktaty pokojowe z Niemcami, Austrją i Węgrami z zastrzeżeniem, że Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w pracach wszelkich komisji sojuszniczych, a zwłaszcza komisji odszkodowań bez uprzedniego upoważnienia senatu.

AMERYKA PRZYJMUJE ZOBOWIĄZANIA WZGLĘDEM TRAKTATU WERSALSKIEGO.

Waszyngton. (PAT.). Havas. Senat odrzucił 91 głosami przeciw 7 wniosek senatora Reeda uznający Stany Zjednoczone za wolne od wszelkich zobowiązań wynikających z traktatu wersalskiego.

—o—

Z komisji sejmowych.

SPRAWA UPOSAŻENIA OFICERÓW.

Warszawa. (PAT.). **Komisja wojskowa** omawiała projekt ustawy o obowiązkach i prawach oficerów W. P. Referent poseł Anusz przedstawił myśli wytyczne projektu i uzasadniał konieczność jak najrychlejszego uregulowania tej doniosłej sprawy. Chodzi o zasadnicze uregulowanie uposażenia oficerów, ażeby było ono najzupełniej wystarczające i ograniczenie udziału oficerów w handlu i przemyśle.

Po referacie poseł Lieberman zgłosił wniosek wzywający rząd do przedłożenia Sejmowi projektu zasadniczej ustawy o służbie wojskowej i o organizacji całokształtu armji. Aż do przedłożenia obu tych projektów zawiesza się obrady nad projektem ustawy o obowiązkach i prawach oficerów.

W głosowaniu przyjęto pierwszą część wniosku z poprawką ks. Nowakowskiego, domagającą się przedstawienia także projektu ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych.

Druga część wniosku o odroczeniu rozpraw nie uzyskała większości.

OBRADY NAD REFORMĄ WYBORCZĄ.

Komisja konstytucyjna pod przew. posła Rataja zakończyła obrady nad artykułem 21 projektu ordynacji wyborczej o utworzeniu państwowej, okręgowych i obwodowych komisji wyborczych, z których pierwsza jest instancją stałą. Następnie uchwalono artykuł 22 w brzmieniu następującem: Nadzór nad czynnościami komisji wyborczych należy do generalnego komisarza wyborczego, który udziela im wyjaśnień. Generalnego komisarza wyborczego mianuje prezydent Rady ministrów z pomiędzy trzech kandydatów przedstawionych przez zebranie prezesów sądów okręgowych.

W końcu komisja rozpoczęła obrady nad składem państwowej komisji wyborczej. Referent proponuje, aby do komisji tej weszli przedstawiciele sześciu najliczniejszych klubów sejmowych.

—oo—

PROJEKT ZAPROWADZENIA OSZCZĘDNOŚCI JUŻ W BIEŻĄCYM BUDŻECIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na zaproszenie ministra skarbu i przy jego współudziale odbyło się wczoraj w ministerstwie skarbu posiedzenie wszystkich sejmowych referentów budżetowych wraz z prezesem Osieckim na czele.Naradzano się nad wykorzystaniem referentów dla zaprowadzenia jak najszybciej oszczędności w bieżącym budżecie. Min. skarbu zaproponował, aby poszczególny referent wraz z przedstawicielem min. skarbu i Najw. Izby obrachunkowej stworzył **komisję** dla rozpatrzenia **budżetu pod kątem oszczędności.** Posłowie **Diamand, Kollischer i Czetwertyński** wyrazili wątpliwości o skuteczności tej akcji, natomiast pp. **Wojdalifiski, Kędzior i Osiecki** poparli ten projekt, wskazując, że działanie tych komisji da możność wskazania na te wydatki, które można będzie zaraz usunąć z budżetu. Komisje te nie przeszkadzają rządowi dążyć równolegle i samodzielnie na tej samej drodze. Argumenty te przekonały chwilowych oponentów.

—o—

STESŁOWICZ ZASTĘPCĄ PONIKOWSKIEGO?

Warszawa. (EE.) „Gaz. Warsz." donosi, że na ostatniem posiedzeniu Rady min. przyjęto do wiadomości oświadczenie Ponikowskiego, iż upraszа Stesłowicza o stałe zastępowanie go w czynnościach prezydenta ministrów w czasie jego nieobecności.

SAMOOBRONA PAŃSTWA PRZED BOLSZEWIZMEM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj odbyły się obrady w komisji prawniczej nad wnioskiem nagłym N. Zj. Lud. o uznanie działalności komunistycznej za **zbrodnię** stanu z przedstawicielem min. spraw zagr. p. Rymowiczem na czele, który wyjaśnił, że przepisy karne zawarte w ustawach obowiązujących we wszystkich b. dzielnicach w zupełności wystarczają do skutecznego zwalczania komunizmu. Zakomunikował również, że odbyło się zebranie prokuratorów przy sądach apelacyjnych, na którem ustalono zasady postępowania władz prokuratorskich przeciw bolszewizmowi i udzielono prokuratorom potrzebnych wyjaśnień w sprawie ich wykonania. Po długiej i żywej dyskusji bardzo znaczną większością głosów postanowiono wystąpić na plenum Sejmu z następującym wnioskiem: „Stwierdziwszy, że istniejące ustawy karne dają podstawy do surowego karania działalności i agitacji komunistycznej przeciwko bezpieczeństwu państwa, Sejm wzywa rząd:

1) aby jak najenergiczniej nakazał władzom bezpieczeństwa i prokuratorom ściganie wszelkich przejawów działalności i agitacji komunistycznej przeciw bezpieczeństwu państwa i pociągnął winnych do odpowiedzialności na podstawie istniejących ustaw karnych;

2) aby zalecił i przeprowadził natychmiastowe i jak najsurowsze pociągnięcie do odpowiedzialności organy władz bezpieczeństwa, któreby przez niedbalstwo i bezczynność sprzyjały tym zbrodniarzom, oraz zwierzchników tych organów, którzyby to tolerowali".

Pierwszą część projektu uchwały mówiącej o tem, aby wezwać rząd do niedawania prawa wjazdu do Polski w charakterze przedstawicieli i urzędników sowieckich tym Polakom, którzy służą sowietom, postanowiono załatwić po wysłuchaniu w tej sprawie ministra spraw zagranicznych.

POSEŁ UKRAINY SKŁADA LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagr. komunikuje: Przedstawiciel rządu ukraińskiej socjalistycznej republiki rad p. **Szumski** złożył 17. bm. swoje listy uwierzytelniające panu ministrowi spraw zagranicznych. Złożenie listów odbyło się w podobny sposób, jakie miało miejsce przy wręczeniu listów uwierzytelniających rosyjskiej socjalnej federacyjnej republiki rad przez p. Karachana.

—o—

PODWYŻKA TARYF KOLEJOWYCH.

Warszawa. (PAT.). Ministerstwo kolei żel. komunikuje, że wobec nieustającego wzrostu drożyzny i w związku z tem podrożenia wszelkich materjałów jak i za pracę — dochody kolejowe w ostatnich podwyżek stały się iluzoryczne, wobec tego okazała się konieczność podwyższenia opłat przewozowych. Na odbytej w dniu 13 bm. w ministerstwie kolei konferencji przy udziale zainteresowanych ministerstw oraz przedstawicieli społecznych organizacji z zakresu przemysłu i handlu zapadła jednomyślna uchwała podwyższenia taryfy kolejowej o 200% w porównaniu do opłat dzisiejszych dla posyłek pospiesznych i towarów 3 klas najwyższych oraz o 100—150% dla towarów masowych i tańszych. Do klasy specjalnej, obliczanej według taryfy rozpoczynającej się od 50 fen. za 100 kg. i 1 klm. i przechodzącej na dalszych odległościach do 25 fen. za 100 kg. i 1 klm., należą takie surowce, jak węgiel, ruda, drzewo, torf, kamienie surowe, żwir, piasek, wytłoki buraczane, obierzyny kartoflane itp. Komunikat wskazuje na to, że jeżeli porówna się wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby, to podwyżka przewozowa nie stanowi różnicy. Nowa podwyżka taryfowa wejdzie w życie z dniem 1 listopada br.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Feliciana; gr. kat. Serbija. Jutro rz. kat. Urszuli pm.: gr. kat. Pelahji. — Wschód słońca 6·55, zachód 4·24

Repertuar teatru miejskiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.
We czwartek »Burmistrz ze Stylmondu«.
W piątek »Traviata«, opera.
W sobotę o g. 3 pop. »Fircyk w zalotach«.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 3 .)

W czwartek, piątek i sobotę »Roztwór prof. Pytla«.

Repertuar teatru Nowości.

We czwartek »Róża Stambułu«.
W piątek »Hrabianka fox trotta«.

Repertuar Bagateli lwowskiej :

Gościnne występy Józefa Ursteina (Pikusia) Zadory Zbierzchowskiej, M. Reutgena i M. Windheima. 1) Wielki dział koncertow . 2) „Jak Kryształ" sketsch aktualny w 1 akcie. 3) Śledztwo skets h kryminalny w 1 akcie. Początek o godz. 8-mej w.

We Lwowie.

— **Babskie lato** w całej pełni grzeje jesiennym urokiem słońca — szeleszczą wdzięczną pieśń obumarłe liście. Tak miło, oby tylko nie urzec!

— **Państwowa opieka nad zabytkami.** W środę dnia 19 bm. odbyła się konferencja zjazdu konserwatorów wszystkich województw Rzpltej z przedstawicielami prasy lwowskiej; przewodniczył p. Wojciechowski. Po zagajeniu przez przewodniczącego, który podkreślił potrzebę spółpracy społeczeństwa, a zwłaszcza prasy z władzami w celu należytej ochrony naszych zabytków kultury i sztuki, sekretarz zjazdu . Husarski przedstawił zarys organizacji opieki nad zabytkami. W każdem województwie jest urząd konserwatora. Zadaniem tego urzędu jest inwentaryzowanie zabytków i piecza nad zabytkami, aby pamiątki przeszłości, świadectwa kutury rodzimej minionych wieków i pomniki sztuki nie były ani niszczone czy usuwane ani szpecone.

Konserwatorzy wojewódzcy w liczbie 2 wzgl. tylko 1 konserwator spełniają swe zadanie w częstych objazdach inwentaryzują zabytki, starają się o miejscowe archiwa dla zabytków, czuwają nad pracami konserwacyjnemi, służą radą i wskazówkami. Do nich należy też wydanie opinji fachowej co do wpisania najcenniejszych zabytków do państwowego inwentarza.

Drugą instancją urzędów tych jest Rada Zjazdu konserwatorów wojewódzkich pod przewodnictwem naczelnika Wydziału zabytków i muzeów min. klutury i sztuki, czy też ewent. samoistnego departamentu kultury i sztuki, z dodaniem doradców fachowych. W kompetencji Rady Zjazdów leży rozstrzyganie spraw odbudowy i przebudowy ważniejszych gmachów świeckich i kościelnych oraz ustalanie inwentarza państwowego zabytków, a jak wiadomo, zainwentaryzowany tam zabytek staje się moralną własnością narodu i prywatny właściciel ma ścieśnione prawo rozporządzania nim.

W dyskusji z przedstawicielami prasy, prócz cennych uwag czcigodnego senjora naszego dziennikarstwa, red. M. Rolle'go, który zwrócił uwagę Zjazdu na szereg istniejących zabytków sztuki i kultury w naszej połaci Rzpltej, zajęto się bliżej sprawą handlu zabytkami. Zakomunikowano, że w Warszawie powstaje spółka akcyjna, tworząca wzorową instytucję aukcji dla zbiorów. Uderzono na niebezpieczeństwo wywozu zabytków i władza oświadczyła o jaknajdalej posuniętej czujności rządu w tej sprawie. Podniósł się głos, że handel antykami musi być jaknajsurowiej kontrolowany i wyrwany rękom niepowolanym a niefachowym drogą stosownych rozporządzeń.

Organizacja celowa konserwatorstwa, ujęcie opieki w spreżyste, a fachowe ręce napełnia nas otuchą, że położy się kres wandalizmowi, który szpeci i niszczy nasze zabytki.

Całe społeczeństwo może — lepiej powiedzmy — musi poprzeć pracę konserwatorów.

Zdecentralizowanie do województw jeszcze nie usunie wielu praktyk barbarzyńskich lub wypływających z ciemnoty i nieuctwa albo spekulacji. Każd obywatel może być konserwatorem, opiekunem zabytków, zawiadamiając o odkryciu nowych zabytków lub o niebezpieczeństwie, grożącem starym, wojewódzką władzę opieki nad zabytkami.

— **Mianowania.** Prof. Stanisław Niemczycki został mianowany zwyczajnym profesorem hygieny i nauk o środkach spożywczych Akademji weterynarji we Lwowie, a prof. Wacław Moraczewski zwyczajnym profesorem chemji w tejże Akademji.

— **Sprawy miejskie.** Na ostatniem posiedzeniu magistratu lwowskiego uchwalono Zarządowi „Targów wschodnich" we Lwowie celem rozszerzenia obszaru na przyszłe „Targi wschodnie" we Lwowie, które odbędą się w jesieni 1922, wydzierżawić część placu wyścigowego.

Folwark Zamarstynów uchwalono na prośbę wojskowości wydzierżawić zarządowi wojsk. celem urządzenia tamże strzelnicy pod ostre strzelanie. — Podniesiono z 5 na 10 m. opłatę za użycie windy osobowej w ratuszu.

Gmina m. Lwowa otrzymała z funduszów państwowych subwencję w kwocie 55 miljonów marek na zakupno artykułów żywnościowych. Po uzyskaniu tej subwencji wyjechał dyrektor m. Zakładu aprowizacyjnego radca Stobiecki do Poznańskiego i zakupił tamże dla Lwowa około 100 wagonów mąki i krup, które nadeszły już do naszego miasta i złożone zostały w magazynach miejskich.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ministerstwo w. r. i o. p. reskryptem z dnia 23 września 1921 r. Nr. 7123-IV/21 zatwierdziło uchwałę Rady Wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jana Kazimierza z 16 lipca 1921, mocą której została dokonana habilitacja dr. Adama Fischera na docenta z zakresu etnologji na Wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— **Z karty żałobnej.** We Lwowie zmarła w 41 roku życia Janina Bolesława Makarewiczowa, żona profesora uniwersytetu tutejszego. Eksportacja zwłok z krypty OO. Bernardynów na dworzec kolei państw. odbędzie się dziś o godz. 10 przedpołudniem.

— **Komitet kresowy we Lwowie.** Na ostatniem posiedzeniu komitetu kresowego, który zorganizował uchodźców polskich z kresów połudn.-wschodnich, prezes komitetu p. Sadowski złożył sprawozdanie z dotychczasowej czynności, poczem prof. Czernik omawiał projekt przystąpienia uchodźców do warsz. centr. związku pracującej inteligencji polskiej z Rusi, poczem uchwalono likwidację komitetu kresowego i utworzenie we Lwowie oddziału tego związku. Wreszcie wybrano zarząd, do którego weszli pp. A. Sadowski, K. Żebroski, M. Kościelski, W. Skibniewski, E. Jodko, Z. Tomaszewski, K. Radziechowski, K. Paszkowski, B. C-uruk, F. Garapich, M. Żebrowska i W. Buczkiewiczowa.

— **Emeryci dawni,** pensjonowani jeszcze przez Austrję nabywać muszą znaczki skarbowe i opatrywać niemi kwity. A właśnie znaczków tych brak, zaś koszt ich, bądź co bądź, uszczupla i tak mikroskopowe pobory tych biedaków. Pocóż więc trudzić starców i pocóż liczyć na ten marny dochód skarbu?

— **„Nair“**, balet w 1 akcie z prologiem. Z Teatru Wielkiego donoszą: W sobotę wieczorem Teatr Wielki obok „Cavalerji rusticany“ wystawia po raz pierwszy w tym sezonie wielki balet p. t.: „Nair“. Libretto i choreografja układu baletmistrza A. Fortunato, muzyka Rimskiego-Korsakowa, Arensa, Areńskiego, prolog Griega. A. Fortunato przed wybuchem wojny należał do składu teatru petersburskieo i kijowskiego. Jest on przedstawicielem nowych prądów w choreografji. P. Fortunato jst autorem baletów: „Sen Arlekina“, „Chopiniada“, „Nair“ itd. P. Nina Kirsanowa, która również bierze udział w tem przedstawieniu, artystka teartu Wielkiego w Petersburgu jest uczenicą prof. Legata. Ponadto w przedstawieniu bierze udział komplet naszego baletu z Faliszewskim, Burkacką, Łozińską na czele. W dniu tym programy teatralne przyniosą dokładną treść baletu obok całego programu.

— **Posiedzenie naukowe Tow. lekarskiego** odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 6 wiecz. w Poliklinice ul. Lindego. Porządek obrad: 1) Przedstawią chorych: dr. Czeżowska, dr. Seidler, dr. Sochański. 2) Prof. dr. Groer: Nowsze zdobycze z dziedziny badań nad odrą.

— **Walka z paskarstwem.** Na ostatniem posiedzeniu miejskiej komisji cennikowej ustalono ceny wytyczne na mięso i inne artykuły spożywcze i stwierdzono, iż na skutek zwyżki marki polskiej, zaczynają się obniżać ceny artykułów spożywczych i towarów. Niestety, na targach lwowskich stwierdzić tego jeszcze nie można i ciągle jeszcze żądają za kilogr. ziemniaków do 35 mk. Dowiadujemy się, że prezydjum miasta wydało odezwę do kupców, wzywające do obniżenia pod groźbą wysokich kar. Chodzi o to tylko, aby odezwa ta poparta została czynem, gdyż inaczej nie ustaną orgie paskarskie ku utrapieniu ludności. Również i naczelnik urzędu walki z lichwą zapowiedział energiczną walkę z paskarstwem, należy jednak donosić temu urzędowi o faktach wyzysku, uprawianego na targach lwowskich i w sklepach.

Pisma warszawskie donoszą, że na ostatniem posiedzeniu Rady ministrów rozpatrywany był i przyjęty szereg wniosków ministerstwa aprowizacji, skierowanych przeciw paskarstwu. Pierwszy dotyczy działalności urzędu walki z lichwą. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie Rady ministrów, na mocy którego ograniczono w ostatnich kilku miesiącach okręgowe urzędy w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Lwowie i Łodzi rozwiną szerszą działalność. We wszystkich innych miejscowościach państwa (prócz b. dzieln. prusk. i Śląska Ciesz.) starostowie otrzymają uprawnienia dawniejszych urzędów walki z lichwą jako I. instancja. Urząd główny w Warszawie będzie II. instancją. Drugi wniosek przewiduje powołanie we wszystkich miastach wojewódzkich i poiatowych komisji do badania cen i zysków pod przewodnictwem starostów i wojewodów i złożone z przedstawicieli społeczeństwa (konsumentów i producentów).

— **Zdzierać póki jeszcze czas.** Oto hasło, którego kupiectwo lwowskie kurczowo się trzyma. Bydło na prowincji tanieje, a mięso podrożało prawie o 100 marek na kilogramie. Chleb z dnia na dzień o 10 marek podnosi się w cenie. W parze z rzeźnikami i piekarzami idą właściciele sklepów galanteryjnych itp. Jest to zapewne odpowiedź na wydaną niedawno odezwę prez. Neumana, który prosił kupców o zniżenie cen. Poczciwy prezydent straszył starych wróbli obowiązującymi przepisami, które zakurzone gdzieś leżą w odrapanym magistracie. Jest to jeszcze jeden dowód, że kupiectwo lwowskie gwiżdżena wszelkie odezwy obywatelskie i że do tych panów trzeba się zabrać zupełnie z innej strony. Publiczność lwowska powinna nieustawać w doniesieniach o każdem wypadku zdzierstwa i na każdym kroku przypominać kupcom, że marka polska nie spadła jeszcze tak nisko, jak kupiecka uczciwość.

— **Echa zamachu Fedaka.** Aresztowanych na Lewandówce Rusinów, przeważnie kolejowców, wypuszczono na wolność.

— **Dwa trupy w gęstwinie.** W ubiegłym miesiącu zamordowali bandyci w lesie koło Sokołowa dwóch kupców, Blutmana i Gerschona. Obrabowane trupy ukryli w gąszczu. Podczas obławy policyjnej w tym lesie zastrzelili żandarmi 4 bandytów. Przy zabitych znaleziono 100 tysięcy dolarów, 500.000 mk., lornetki, karabiny itp. ekwipunek.

— **Upadek z tramwaju.** Z będącego w ruchu tramwaju wyskoczyła na rogu pl. Krakowskiego Malwina Eitelberg. Upadłszy na bruk rozbiła sobie głowę. Pogotowie ratunkowe ranę zalepiło.

— **Bunt w szpitalu.** Na oddziale wenerycznym szpitala powszechnego pobitą została onegdaj przez sforę prostytutek, pielęgniarka Anna Baczyńska.

— **Spodnie za półgodzinną pracę.** Piszą nam z miasta: Do jakiego absurdum dochodzi już żądanie wynagrodzenia za pracę, niech powie następujący fakt: Przed kilku dniami poleciłem stróżce kamienicy, w której mieszkam wykonać pewną robotę, trwającą niecałe pół godziny. Po ukończeniu tejże nie chciała stróżka w żaden sposób przyjąć wynagrodzenia w kwocie 100 marek, lecz zażądała odemnie ni mniej ni więcej, jak tylko spodnie dla męża i to „jakie fajne“. A więc za pracę półgodzinną spodnie wartości obecnie 8—10.000 marek! W końcu na moje prośby i perswazje, że sam posiadam jedną parę i to połatane, zgodziła się przyjąć 100 marek z warunkiem, że przy najbliższej sposobności dodam jej „fajne“ spodnie. Wątpię jednak, czy doczeka się ona obiecanych spodni.

— **Uparty złodziej.** Przy wysiadaniu z tramwaju K. D. obok koszar 5 p. a. p. wyciągnął złodziej szpilkę brylantową z krawatu kupca Leona Mantla. Schwytany natychmiast za rękę, szpilkę oddał, lecz sprowadzony na inspekcję, wypiera się czynu, podając jedynie nazwisko Winiarz Franc.

— **Włamanie.** Po poprzedniem rozbiciu okna w domu przy ul. Borkowskich 17 wlazł złodziej w porze wieczornej na strych i skradł mokrą bieliznę wartości 50.000 mk. na szkodę Marjana Wokroja.

— **Kolję perłową zgubiła** na placu Zbożowym Paulina Wertheimer. Kolja przedstawia wartość i miljona mk.

W Polsce i na świecie.

— **Zjazd harcerstwa polskiego** z województwa krakowskiego odbył się w Krakowie 16 bm. wzięło w nim udział przeszło 200 delegatów. Stwierdzono, iż harcerstwo w Ziemi Krakowskiej rozwija sie w porządku. Prezesem wybrano dra Stefana Surzyckiego.

— **Za bochenek chleba** o wadze 2 kilogr. płacono 17 bm. w Krakowie 295 mk. Donoszą o tem pisma krakowskie.

— **Podwyżka płac aktorów krakowskich.** Związek dyrektorów teatrów polskich w Krakowie zamieszcza w pismach tamtejszych komunikat następujący:

„Aktorzy wszystkich teatrów krakowskich zwrócili się do swych dyrekcji z podaniem o 50% podwyżkę płac, wstecz od 1 października. Pertraktacje prowadzone dotąd przez Sekcję krak. Związku dyrektorów teatrów polskich i „Gniazdo“ krak. filji Związku artystów scen polskich, nie wydały dotąd rezultatu, gdyż dyrekcje nie chcą dopuścić do nieuniknionej w takim razie podwyżki cen miejsc, które już w obecnej wysokości wywołały znaczny ubytek frekwencji we wszystkich teatrach krakowskich. Dyrektorzy skłonni są do pertraktacji o podwyżki w terminie późniejszym, gdy wyjaśnią się stosunki walutowo-drożyźniane, uważając obecny moment za nieodpowiedni do nowego obciążania publiczności“.

— **Wiec pracowników państwowych w Krakowie** uchwalił rezolucję, w której pracownicy państwowi obstają przy swoich postulatach ekonomicznych, żądając przeprowadzenia ustawy o regulacji płac i jednorazowej zapomogi na zakupy zimowe w wysokości 20.000 marek dla bezżennego, 10.000 marek dla żony i 5.000 marek dla każdego dziecka. W razie nieuwzględnienia tych żądań pracownicy państwowi proklamować mają strajk, którego termin oznaczy zjazd komitetów wykonawczych w dniu 23. października w Warszawie.

— **Okradzenie w pociągu.** Z Krakowa donoszą, że na dworcu tamtejszym okradziono Piotra Kosa, powracającego z Ameryki do wschodniej Małopolski. Skradziono mu wszystkie oszczędności, a to 58 dolarów w gotówce i czek na 30 dolarów, tj. przeszło półtora miljona marek.

— **Skutkiem spadku walut obcych** spekulanci w Chrzanowie ponieść mieli straty olbrzymie.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** komunikuje, że stacja telegraficzna **Bachórz** pow. Brzozów została czasowo zniesiona.

— **Z teatrów warszawskich.** W teatrze Rozmaitości wielki sukces odniosła sztuka K. Wroczyńskiego „Dzieje salonu“, w której grali Frenkel, Chmieliński, Jasiński, Gromnicka i i. Sztuka — jak podkreśla krytyka warszawska — niema głębszych walorów literackich, a sukces zawdzięcza doskonałej grze aktorów i reżyserji p. Emila Chaberskiego. Jest to — jak stwierdzają — pierwszy sukces „Rozmaitości“ w tym sezonie.

Znany nam we Lwowie wybitny artysta p. Chaberski odniósł więc w Warszawie wielki sukces. Z tem większem więc ubolewaniem przypominamy sobie, że obecne kierownictwo teatru uniemożliwiło p. Chaberskiemu pracę we Lwowie mimo, że nie posiadamy tu reżysera w większym stylu, a komisja teatralna, nie dość samodzielna w swem działaniu, nie postarała się zatrzymać p. Chaberskiego we Lwowie.

— **Otarcie własnej siedziby polskiego Sokoła w Paryżu** nastąpiło w ubiegła niedzielę w lokalu, który na ten cel ustąpił inżynier p. Andrzej Rudnicki przy ul. Corneille 7. Wybory nowego zarządu odbyły się 15 bm.

— **Redukcja liczby oficerów francuskich w Polsce.** Do niedawna było w armji polskiej przeszło 900 oficerów francuskich w roli instruktorów i dowódców. Obecnie pozostało 230, a z dniem 1. listopada br. skutkiem ukończenia prac instruktorskich spodziewana dalsza redukcja. Pozostać mają u nas tylko instruktorzy w szkole sztabu generalnego i na kursach dla wyższych dowódców, a wreszcie doradcy fachowi w okręgowych dowództwach korpuśnych.

— **Leczenie syfilisa.** Dr. Roux przedstawił Akademji Nauk ostatni doniosły wynalazek francuski, dotyczący leczenia syfilisa. Leczenie to polega na injekcji intramuskularnej soli bismutowych. 100 chorych, do których zastosowany został ten nowy środek leczniczy, zostało wyleczonych.

—o—

Zamach na ministrów portugalskich. Madryt. (Havas). Z Lizbony komunikują, że pod koniec bankietu, który burmistrz wydał na cześć członków rządu rzucono bombę w chwili, kiedy ministrowie opuszczali salę. Odłamki bomby zraniły kilku ministrów. Policja aresztowała 4 rewolucjonistów.

—o—

— W fryzjerniach krakowskich od 15 bm. podwyższono opłatę za golenie na 100 marek. Przy tej sposobności stwierdzają pisma krakowskie, że za golenie płaci się w Gdańsku 1 markę niem., a we Wiedniu 15 koron austr., co równa się obecnie około 25 mkp.

Komunikaty.

Zarząd akademickiego Koła harcerskiego zawiadamia, że ważne zebranie Koła odbędzie się w sobotę 22. b. m. od godz. 7-mej wiecz. w lokalu przy ul. Sokoła 7. I. p. 6824

—o—

Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W sobotę dnia 22. bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w sali Izby handlowej odczyt prof. dra L. Caro pod tyt.: „Przesilenia finansowe w przeszłości“. Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości.

—o—

Nowy Wydział Stałej Delegacji pracowników państwowych odbędzie pierwsze posiedzenie celem ukonstytuowania się w niedzilę 23. bm. w gmachu głównym politechniki o g. 10 przedpoł.

—o—

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział lwowski urządza w niedzielę dnia 23. bm. jednodniową wycieczkę górską na „Paraszkę“. Wyjazd w sobotę o godz. 6‘30 wiecz. z dworca głównego do Skolego; powrót w niedzielę o godz. 9‘30 w. Zgłoszenia i informacje w sklepie J. Bujaka, ul. Kopernika 4.

Silva rerum.

DZWON WOLNOŚCI W AMERYCE.

Ameryka posiada najdroższą relikwię historyczną, dzwon wolności, który dnia 4. lipca 1776 dzwonił na wieży ratusza w Filadelfji. Ogłaszał on wówczas ludowi amerykańskiemu, że kongres, zebrany w ratuszu, przyjął Deklarację Niepodległości i że pękły więzy, łączące kolonie amerykańskie z Anglją.

Dzwon milczy od lat 85, pękł bowiem w dzień pogrzebu słynnego prawnika Marshalla. Dziś jednak, gdy chirurgowie tak mistrzowsko zaszczepiają twarzom zniekształconym przez wojnę nowe nosy, wargi, czoła, znalazł się inżynier tak śmiały, który postanowił dzwon uleczyć. Jest nim p. D. H. Wilson z Nowego Jorku. Pragnie on przez spojenie elektryczne wrócić głos narodowej pamiątce. Cała Ameryka oczekuje z drżeniem, kiedy znowu zabrzmi zamilkły dzwon wolności.

Z OPERETKI.

Wznowiona na deskach teatru Nowości piękna i melodyjna operetka Leona Falla »Róża Stambułu« tylko doborem sił solowych zadowalała. Strona orkiestralna i dekoratywna zawiodły w zupełności.

Orkiestra pod batutą p. Stadlera, grała onegdaj z taką iście wschodnią siłą i ekspesją, że soliści dobywali wszystkich sił, chcąc być słyszani, niestety, ulec musieli potężniejszym trąbom, kotłom, klarnetom i innym. W miejscach tylko gdy śpiewacy mieli akompaniament w instrumentach smyczkowych, wówczas można ich było słyszeć, jak niemniej szlachetny ton skrzypiec dzięki świeżo pozyskanemu nowemu koncertmistrzowi p. Horowitzowi. Nad zmoderowaniem orkiestry trzeba stanowczo popracować, a leży to tak w interesie artystów, którzy orkiestry przekrzyczeć nie są w stanie, jak i publiczności, któraby chciała słyszeć melodję śpiewaną.

Strona dekoratywna mise en scene, jaki miał miejsce na scenie teatru wielkiego uległy rzecz prosta na tej scenie znacznym redukcjom.

Przystosowanie starych dekoracji natrafia tu na wielkie przeszkody natury technicznej, malowanie nowych naraża na wielkie koszty, jednakże dobre chęci dekoratora mogą tu oddać niemałe usługi. Zapytana onegdaj w II akcie p. Miłowska, jak się jej podoba sypialnia, odrzekła trafnie „przypomina mi grobowiec“.

Soliści zbierali huczne oklaski a w pierwszym rzędzie niezrównana Miłowska, jej piękny głos, wytworna elegancja, swoboda i wdzięk, godne są najwyższej pochwały. Najbliższym bohaterce był Olędzki, Fridolin w jego interpretacji nie był płaskim pajacem i półgłówkiem, lecz młodzieńcem wesołym, pełnym życia i szczerego humoru, każde zejście ze sceny, tego nad wyraz sympatycznego artysty, nagradzano klaskami. P. Olędzki szybko wkradł się w łaski publiczności i niedługo stanie się jej ulubieńcem.

Achmeda Beja śpiewał p. Kuligowski jak zwykle pięknie i z należytym wyrazem, obok Miłowskiej jest to siła, bez której trudno wyobrazić sobie operetkę.

Rolę Audili Hanum odtwarzała p. Halina Rapacka, obdarzona głosikiem niewielkim, ale sympatycznym pod względem aktorskim poza szablonem utarte rozmiary nie wychodząca. Pomniejsze role grali z powodzeniem p. Żurek-Wolfstalowa, Ordon Stanisław i Kowalski Alfred.

Balet z Burkacką i Łozińską na czele był przedmiotem specjalnych oklasków.

Stanisław Lipanowicz.

NADESŁANE.

Dziś 20. bm. po raz ostatni w Koperniku i Marysieńce

I. SERJA sensacyjnego dramatu w 6 akt. pt. **SERJA I.**

AS KARO Od piątku 21. bm. **SERJA II**

Z „Bagateli“.

Część koncertowa ostatniego programu „Bagateli“ przedstawia się pod względem artystycznym niezwykle dodatnio. Prym wiedzie tu trójka, która jest bez konkurencji, a więc Marjan Rentgen, Urstein-Pikuś i Marek Windheim.

Rentgen swoim dziewiczym głosem, przy nieodstępnej towarzyszce gitarze, odtwarza film kinematograficzny, a czyni to z taką finezją, smakiem i błyskotliwą groteskowością, że wzbudza długotrwałe niemilknące oklaski.

Drugi w abecadłowym porządku Urstein-Pikuś, ulubieniec wszystkich, jest niezrównany ze swoim telefonem, przez który jak przez kalejdoskop nowe typy i nowe zdarzenia się przesuwają.

Piękny, dźwięczny i nośny głos Windheima mimo przemijającą niedyspozycję, brzmi szlachetnie w interpretowanych przez niego, a komponowanych przez jego małżonkę, Andę Kitschman, piosenkach.

Czy to lekka frywolna piosenka czy też nastrojowa znajdzie w nim idealnego odtwórcę, a huczne brawa i wołania „bis“ są uznaniem dla obojga.

Pieśń poważną koncertową wykonała pani Irena Zbierzchowska, doskonała śpiewaczka od dawna nam znana z występów w operze.

Głos jej równy i spokojny, brzmiał wyraźnie i pewnie, a z przejęciem odśpiewana pieśń Henryka Zbierzchowskiego „Kobieta“ wywołała zasłużony aplauz.

Senzację budzi stale malutki Kamiński.

Resztę programu uzupełniły tańce sióstr Szpineterówien, deklamacje nieco za tendencyjne Białkowskiej i takież same tylko bez wyrazu i zrozumienia monologi wygłoszone przez Kifera.

Jedynym dysonansem na początku i końcu programu są dwa sketche Olszewskiego, jeden rzekomo aktualny, a drugi kryminalny. Ja nazwałbym oba kryminalnymi w dosłownem znaczeniu. Stek nonsensów, starych odgrzewanych dowcipów i to wieczne ośmieszanie i plwanie w swoje własne gniazdo budzi tylko wstręt i niesmak na naszym gruncie. Dyrekcja „Bagateli“ zwróci baczniejszą uwagę na importowane nam z Warszawy rzeczy „aktualno-kryminalne“.

Stanisław Lipanowicz.

Nekrologja.

†

GIZELA z Götzów LUDWIGOWA

wdowa po kupcu i właścicielu realności zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami dnia 18. października 1921 r., przeżywszy lat 65.

W głębokim smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek dnia 21. października 1921 r. o godz. 11-tej przed południem z domu żałoby ul. Krakowska l. 7, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

ODKRYCIE MIKROBU OSPY.

St. Jago. Chili. (PAT.). Havas. Bakterjolog Atria odkrył mikroby ospy. Reakcje dokonane krwią chorych dały we wszystkich wypadkach wyniki zadowalniające.

KRONIKA SPORTOWA.

Match footballowy w Żółkwi. Z Żółkwi donoszą nam: W ubiegłą niedzielę odbył się tu match footballowy pomiędzy lwowskim klubem sportowym „Orły“ a żółkiewskim klubem sportowym „Lubicz“ z wynikiem 3:0 (1:0) na korzyść drużyny żółkiewskiej. W pierwszej połowie przewaga Orłów, w drugiej Lubicza. Sędziował bez zarzutu p. Rejowski. St. T.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Warszawie. W sobotę i niedzielę odbyły się pierwsze miedzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Warszawie. Omówienie szczegółowe organizacji, programu i wyników osiągniętych przez naszych i zagranicznych współzawodników odkładam aż do ukończenia sezonu jesiennego, obecnie podaję tylko zestawienie końcowych wyników:

Bieg 100 m.: 1) Lorrain (Francja) 11 sek., 2) Piątkowski (Polska), 3) Drixhal (Czechosłowacja).

Bieg 400 m.: 1) Ferry (Francja) 51‘5, 2) Paulen (Holandja), 3) Habich (Polska).

Bieg 800 m.: Guilleux (Fr.) 3 m. 1‘2 sek., 2) Paulen (H.), 3) Pribil (Cz.), 4) Kuchar (P.).

Bieg 8000 m.: 1) Duquesne (Fr.) 26 m. 5 sek., 2) Gajant (Fr.), 3) Pucak (Cz.), 4) Nuuter (Estonja).

Bieg 1000 m. z wyrównaniem: 1) Rotherd (Polska) 110 m., 2) Vrhalik (Cz.) 0 m. 2 min. 33‘2 sek. (rekord czeski), 3) Karczewski (P.) 80 m.

Rzut kulą: 1) Tammer (Est.) 13 m. 25 cm., 2) Klumberg (Est.) 12 m. 55 cm., 3) Dusan (Cz.) 12 m.

Skok w wyż: 1) Klumberg i Ever (Est.) obaj po 178, 2) Kuchar (P.) 172 cm.

Rzut dyskiem: 1) Tammer (Est.) 40 m. 61 cm., 2) Klumberg (Est.) 40 m. 42 cm., 3) Cybulski 37 m. 56 cm.

Rzut oszczepem: 1) Klumberg 58 m. 84 cm., 2) Szydłowski 46 m. 24 cm.

Skok w dal: 1) Goilleux (Fr.) 679, 2) Klumberg 668 cm., 3) Evert 662 cm., 4) Sośnicki 608 cm.

Skok o tyczce: 1) Gajout (Fr.) 334 cm., 2) Evert 315 cm., 3) Cybulski 300 cm.

Bieg 1500 m.: 1) Vrhalik 4 m. 4‘9 sek., 2) Duquesne o 90 m. w tyle, 3) Baran (P.) 4 m. 38 sek.

Bieg 200 m.: 1) Lorrain 22‘8 sek., 2) Spahicz (Cz.), 3) Povens (Holandja).

Wyniki więc osiągnięte przez naszych atletów nie są zbyt pocieszające, lecz dziwić się temu nie można, gdyż powody są ogólnie znane. Pocieszyć się musimy na razie nadzieją na przyszłość i zabrać się do pilnej pracy na tem polu.

Wisła Czarni. W niedzielę dnia 23 bm. odbędzie się match między krakowską Wisłą a Czarnymi na boisku T. Z. R. Ostatnie wyniki Wisły wysuwają ja powoli na czoło naszych drużyn footballowych i Cracovia mieć będzie w przyszłych zawodach o mistrzostwo faktycznie groźnego przeciwnika w okręgu krakowskim. Poprzednia wygrana z Czarnymi 3:0, nierozegrany match z Cracovią i reprezentacją Lwowa, dają najlepszą gwarancję siły obecnej drużyny Wisły i spodziewać się możemy, że ujrzymy znowu piękną i kombinacyjną grę, której nasze lwowskie drużyny przyswoić sobie niestety nie mogą. Czarni na matchu ze Slovanem zawiedli zupełnie, przypuszczam jednak, że minione dwa tygodnie zostały wyzyskane i gry ich nie będzie cechowała bezplanowość i wprost nieumiejętność poszczególnych graczy. — Przedsprzedaż biletów w lokalu klubu Czarnych przy ul. Jabłonowskich 34 od g. 6 do 8 wiecz.

—oo—

APOLLO Jeszcze tylko dwa dni! Harry Peel w nadzwyczajnym 6 aktowym dramacie **Cudowna małpa**

Ciekawy proces.

Miasto Chicago wytoczyło proces dziennikowi „Chicago Tribune", żądając 50 miljonów frs. odszkodowania za szkodę, jaką poniosły finanse miasta z powodu rozpowszechnianych przez dziennik plotek o bankructwie Chicago. „Chicago Tribune" uważa proces za szykanę z powodu jego wrogiego stanowiska względem republikanów, rządzących miastem. Proces pasjonuje Amerykanów. Nakład dziennika oskarżonego podwoił się.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Esencja rumiankowa i esencja z pokrzywy pierwsza nadająca włosom pięknego koloru popielato blond, druga wzmacniająca cybulki włosowe poleca Małopolskie Laboratorjum kosm. chem. **Mra Leszka Sładowskiego** ul. Akademicka 2. i w Składnicy polskich pamiątek ul. Halicka 19. (Gwarantowane tylko z firmą Mra Leszka Sładowskiego).

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ **Spadek produkcji w przemyśle naftowym. Produkcja ropy** w pierwszem półroczu br. wynosiła 34.227 wagonów, a po potrąceniu ropy, zużytej na opał kopalń i manca, zredukowała się do 28.547 wagonów. W pierwszem półroczu 1920 wyprodukowano 38.976 wagonów, a po potrąceniu opału i manca 34.455 wagonów. **Ilość szybów** w wierceniu 1. czerwca br. wynosiła 283, a przy końcu roku ubiegłego tylko 226, czyli przybyło nowych szybów 57. **Spadek produkcji ropy** w pierwszem półroczu br. tłumaczy się osłabionym ruchem wiertniczym w szybach z lat poprzednich. Przybyłe zaś w tym roku nowe szyby wpłyną na ogólny stan produkcji dopiero za lat kilka. **Ekspedycja ropy** do rafinerji krajowych wyniosła 29.991 wagonów, za granicę wywieziono 4.615 wagonów, czyli razem ekspedycja wyniosła 34.606 wagonów. Wobec przewyżki ekspedycji nad produkcją o 6.059 wagonów, zapasy zmniejszyły się i wynoszą obecnie 39.420 wagonów.

Produkcja gazu ziemnego również spadła. — W pierwszem półroczu br. wydobyto gazu 203 milj. 400 tysięcy metrów sześciennych, a w pierwszem półroczu roku ubiegłego 248.800.000 metrów sześciennych. — Spadek więc wynosi 45.400.000 metrów sześciennych.

W **przemyśle woskowym** w pierwszem półroczu br. wyprodukowano 129 ton wosku ziemnego, a w pierwszem półroczu roku ubiegłego 185 ton, czyli spadek produkcji wynosi 56 ton.

+ **Przyczyny drożyzny i braku jaj w Polsce.** We wrześniu br. skrzynia jaj — 1440 sztuk, kosztowała na rynku wewnętrznym około 22.000 mk. polskich. Za taką skrzynię jaj polskich płacono w Anglji aż 100 funtów szterlingów, tj. po ówczesnym kursie 178 tysięcy marek. Koszt opakowania, przewozu i inne wynosiły do 6.000 marek od skrzyni. W ten sposób eksporter z Polski uzyskiwał na sprzedaży wagonu jaj w Anglji aż 150 tysięcy marek. Wagon jaj zawiera 110 skrzyń, czyli dawał dochodu netto aż 16 i pół miljona marek polskich. Tem się tłumaczy szalona drożyzna jaj w ostatnich dwóch miesiącach w Polsce.

+ **Wystawa-jarmark pszczelniczy.** Sekcia pszczelnicza przy wydziale ogrodniczym C. T. R. łącznie z sekcją gospodyń wiejskich przy C. T. R. urządza od 15. listopada do 1. grudnia br. włącznie wystawę-jarmark pszczelniczy i przerobów owocowych. Przeroby owocowe, a mianowicie: wyrób marmolad, past owocoyych, miodów pitnych, octów owocowych, mało jak dotąd jest znany. Nasi konsumenci z konieczności nabywają produkt zagraniczny. — Wystawa-jarmark będzie miała na celu zorjentowanie się w ilości produkcji krajowej, a zarazem zapoznania konsumentów z producentami i właścicielami fabryk przetworów owocowych.

+ **Zjazd rzemieślników z całej Polski w Warszawie.** Centralne Towarzystwo rzemieślnicze założone w roku 1919, zwołało zjazd przedstawicieli rzemiosła ze wszystkich części Polski dla zespolenia pracy. Obrady zjazdu rozpoczęły się w sali ratuszowej.

—o—

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 19 paźdz. 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna

Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.	płacą:	żąd.:	transak.
		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—44·80	600·—	610	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00	800·—	—·—	—·—
Bank handl. w Poznaniu	1000—200	3500		
Bank hip. akc.	280—30·—	1025·—	00	—
Bank hipoteczny zemel.	280—28·—	420·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—35·—	675·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—	450·—	00·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—	650·—	675·—	
Bank ziemski kredyt. z K.	280—35·—	640·—	660	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—100	30000	00	—·—
Tow. Chodorów	140— 00	4350	4500	——
Tow. akc. Fabr. kart	0—42	2500	00	——
„Cmielów" Fabr. porcel.	140— 00	4900	——	——
Fabr. cementu „Portland Szczakowa«	1000—28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	140—301	120·000	——	——
Tow. Gałota	490—22·50	3500	——	——
Tow. Górka	140—15·40	10000	11500	——
„Olkos" Zakłady przem. drzewnego	140— 00	6100	00	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja i II. em.	1000— 00	1675	1825	——
„Fezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1300	1400	——
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1350	——	—
Polski Glob	500—100·—	1200	00	——
Polska Nafta	500— 75	2400	00	——
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1100	00	——
P. Tow. handl. IV em.	140—21·—	00	——	—— ——
Tow. Rakszawa	140—56·—	5800	——	——
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	2000	00	—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140—5·60	11000	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	9000	000	——
Żegluga	140—28	475	550	
„Patria" fabryka pap.	1000	5200	00	

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	500·—	600·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	00·—	00·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	50·—	70·—	—·—
„ „ (po 250)	50·—	50·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	3·—	5·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	10·—	—·—
100 franków francuskich	280·—	300·—	—·—
100 franków szwajcarskich	680·—	720·—	—·—
1 sterling	15000·—	16000·—	—·—
1 dolar amerykański	4200·—	4600·—	——
1 dolar kanadyjski	3400·—	3800·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	2500·—	2900·—	——
Marki niemieckie po 100	00·—	00·—	—·—
Marki niemieckie drobne	00·—	00·—	—·—
Lei rumuńskie (po 500)	2700·—	3300·—	00
„ „ drobne	00·—	00·—	—·—
Liry włoskie	135·00	155·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	4400·—	5200·—	—·—
Korony austr. niem. stempl.	130·—	160·—	——
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	15000·—	16000·—	00
„ na Paryż	290·00	310·00	——
„ na Zurych	680·—	720·—	——
„ na Pragę	4600·—	5200·—	——
„ na Wiedeń	165·—	185·—	——
„ na Berlin	2500·—	3000·—	——
„ na N. Jork	4000	4500	——
„ na Mediolan	140·00	160·—	——
na Bukareszt	27·00	33·00	——

—o—

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 19. paźdz. 1921.

Papiery procentowe.

Obligacje 5% z r. 1915/6 —·—, Obligacje 6% z r. 1917 za Mk. 100 115·50, Obligacje 5% Banku Ziemiańskiego —·—. Listy zastawne 4½% ziemskie 84·00—84·50, 000—000, Listy zastawne 4% ziemskie 256 — 252, — —, Listy zastawne 5% m. Warszawy 420 — 419, Listy zastawne 4½% m. Warszawy —·— —·—, —·—, Listy zastawne 5% m Łodzi —·—, —·—, Listy zastawne 4½% m. Łodzi —·—, —·—, Listy zastawne 6% Banku kredytowego Hipotecznego —·—.

Waluty i dewizy.

Ruble carskie po 100 —·—, Ruble carskie po 500 —·—, Ruble dumskie po 1000 —·— Ruble dumskie po 250 —·—, Dolary Stanów Zjednoczonych 4.400 4625 4500, Dolary Kanadyjskie —·— —·—, Franki francuskie 343·— 330·— 343·— 340—328, Franki belgijski 381·50—382·50, Franki szwajcarskie — —·—, Funty szterlingi 17200 16700 17400 18000—17650—16250. Marki niemieckie 27 28·75 27·00. Marki fińskie —·— —·—. Korony austrjackie 171—168 170—165, Korony Czechosłowackie —·—, Gdańsk 27·00.

Akcje.

Bank dyskontowy warszawski I—V 2650 —— Bank dyskontowy warszawski IV. —·— —·—, Bank Handlowy Warszawski I—V. 2210 2215 2215, Bank Handlowy Warszawski IX —·—, Bank dla Handlu i Przem. w Warszawie —·—.

Kucharka-służąca do wszystkiego, poszukiwana do dwojga osób. Zgłoszenia: ul. Halicka 5, sklep bławatny

OGŁOSZENIA.



Reprezentacja na Kongresówkę i Małopolskę

A. MOSZKOWSKI i S-ka Inżynierowie, Warszawa, Sienna 23.

STADTMÜLLER K. inż.: Niemiecko-polski słownik lotniczy . . Mk. 100·—
STADTMÜLLER K.: Słownik okręt. „ 300·—
ŻERANSKI T. inż.: Słownik elektrotechniczny . . . . Mk. 260·—
Do nabycia: w Książnicy Polskiej T. N. S. W. we Lwowie ul. Małeckiego 5. lub w Warszawie Nowy Świat 59.

Nauka i wychowanie.

Lezioni della lingua italiana. Zgłoszenia przyjmuje administracja pod „Italiano". 6792

Kupno i sprzedaż.

Cegielnie fabryczne, nowoczesne tanie polowe, dachówkarnie, garncarnie itp. buduje, urządza i uruchamia 686

JULIUSZ JANASZEWSKI - Poznań, Kręta 6. -

Młyńskie urządzenia kompletne dostarcza bezzwłocznie »Pilot«, Lwów Batorego 4. 559

Kamienie młyńskie, walce, kaspry, gazę, turbiny, transmisje, lokomobile, motory, pompy, poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 6492

Gazy, motory, lokomobile, gatry, maszyny do obróbki metali, drzewa, pompy, poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 6493

Siecka pług okazyjnie do sprzedania »PILOT« Lwów, Batorego 4. 6591

Płaszcz zielony oficerski do sprzedania za 8000 marek. Zgłoszenia pisemne do administracji pod »Zielony«. 67?9

Uprząż nową (szory) z brązowej skóry sprzedam. Rymarz. Kochanowskiego 48. 6797

16 morgów ziemi ornej, bez budynków, najbliższa okolica Lwowa, sprzeda »Wekus«, Lwów, Halicka 5. 6804

Blacha pocynkowana prima, mały i wielki format, kilka grubości po cenie fabrycznej oraz płyty kuchenne cieszyńskie wszystkich rozmiarów sprzedaje Cwenarski, Lwów, Staszica 5. 6806

Sprzedam skrzypce Chmielowskiego 8, pralnia. 6825

Marki pocztowe używane polskie zagraniczne kupuję bez względu na ilość także sprzedaż i wymiana. Antoni Solecki — Lwów, ul. Łyczakowska 15. 6822

Kamienica I. piętrowa z oficyną solidnie zbudowana 14 lat temu, w Podgórzu (Kraków) z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania za 2 tysiące dolarów. Budynek słoneczny z nowszem urządzeniem w najlepszym porządku. Po informacje proszę pisać na adres: A. Mdura, poste-restante Kraków. 6816

Kasę Werthe ma, maszynę pisarską, bilard, sprzedam. Dołkowski, Zimorowicza 6. 6811

Różne.

Dla poważnych reflektantów poszukujemy mieszkania różnych pokojów, mieszkanie komfort Lwowie zamienię Warszawie zgłoszenie Galicyjskie biuro Kopernika 22. telefon 446, Lwów. 6770



Właścicielka zgubionego rysia, 11. bm. wieczorem, na ul. Leona Sapiehy, raczy podać swój adres celem doręczenia. — Politechnika Zenon R. 6814

Pies wilczur zbłąkany do odebrania, Piekarska 52, u portiera. 6812

Mieszkania.

Poszukuję 2 pokoji z kuchnią zaraz, czynsz obojętny. Zgłoszenia do administracji »A. K.«. 6791

Słuchacz politechniki poszukuje umeblowanego pokoju za opał lub prowianty. Zgłoszenia u portiera politechniki pod »M. G.«. 6815



WARSZAWSKA SPÓŁKA MYŚLIWSKA
Warszawa, Królewska Nr. 17
SKŁAD BRONI i AMUNICJI
poleca
własnego maszynowego wyrobu słynne
NABOJE ŚRUTOWE w firmowych gilzach z kapiszonami, nie dającemi rdzy i znakomitym prochem bezdymnym Rottweil (Sokół). Gęstość pokrycia i ostrość strzału o 40% lepsze od wszelkich naboi ręcznego wyrobu.
Oryg. belg. Browningi, Rewolwery bębenkowe, Dubeltówki, Flobery itp.
Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

Leśnik z wyższem wykształceniem fachowem oraz praktyką przyjmie posadę zarządcy rewiru. Łaskawe zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowski i Ska Lwów, Jagiellońska 7. pod „Leśnik" 500.

Towary francuskie.
Sprzedaż po cenach zniżonych.
Zefiry, kloty na podszewki, ubrania męskie i dla chłopców, płaszcze zwykłe i nieprzemakalne, bardzo eleganckie dla panów i pań. 6748
Hetmańska 8, I. piętro. Bankowy Zakład Aprowizacyjny.

Do sprzedania 707
Obszerne Zabudowanie Fabryczne
murowane 25.000 łok. □ na **Pradze,** blisko fortu i kolei. **Wiadomość: Warszawa, Śt. Krzyska 28 m. l.**

Kompletne 11 morgowe gospodarstwo
sprzedam w okolicy Krakowa z budynkami, 1 koń, 1 krowa, 2 jałówki, inwentarz martwy, paśza dla bydła, obsiewy ozime, gleba bardzo dobra, szkoła i kościół w miejscu, do kolei 7 klm. gościńcem. Gospodarstwo natychmiast do objęcia. Cena 3.000 dolarów ze zamianą na marki polskie.
Zgłosić się pod adresem: **Dr. Jan Dziurzyński, Lwów, plac Bernardyński 11.** 9?8

Ruch pociągów

obowiązujący z dniem 1. czerwca 1921 r. Sezon letni, t. j. do 30/IX 1921.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa 6·40, 7·15*) 10·45, 18·00, 16·25*), 21.15.
„ Przemyśla 6·10.
„ Warszawy przez Kraków 7·15*), 16·25*).
„ „ „ Lublin, Przeworsk 9·15*) 22·20*).
„ „ „ Bełzec 6·50. 18·20.
„ Ławocznego 7·10, 21·30.
Ze Stryja 7·10, 12·55, 19·15*, 21·30.
Z Borysławia przez Drohobycz-Stryj 7·10,2·55, 19·15*)
Ze Sianek 10·10.
„ Sambora 7·45, 10·10.
„ Stanisławowa 7·00, 11·45. 13·05*) 16·42, 19·20*) 20·55.
Z Kołomyji 7·00, 11·45, 13·05*) 20·55.
Ze Śniatyna (Czerniowiec) 7·00, 20·55.
Z Bełzca 6·50, 18·20.
„ Rawy ruskiej 6·20, 6·50, 11·50, 18·20.
Ze Sokala przez Rawę ruską 11·50.
Z Jaworowa 9·10. 20·00.
Z Kowla przez Sokal-Sapieżankę 9·20, 22·20.
Ze Stojanowa 10·30.
Z Krasnego 6·35, 7·10. 13·30, 18·00*), 19·20, 21·20.
Z Równa Zdołbunowa przez Brody Krasne 6·35, 19·20.
Z Podwołoczysk 7·10, 18·00*).
Z Brzeżan 10·15, 20·50.
Z Podhajec 10·15.
Z Tarnopola 7·10, 13·30, 18·00*).
Ze Złoczowa 21·20.

na dworzec Lwów Podzamcze:

Z Podwołoczysk 6·50, 17·42*).
„ Kowla przez Sokal-Sapieżankę 8·56, 22·04.
Ze Stojanowa 10·09
Z Krasnego 6·21, 6·50, 13·10, 17·42*), 19·05, 21·05.
„ Równa i Zdołbunowa przez Brody-Krasne 6·21, 19·05.
Z Brzeżan 9·59, 20·32.
Z Podhajec 9·59.
Z Tarnopola 6·50, 13·10, 17·42*).
Ze Złoczowa 21·05.

na dworzec Lwów Łyczaków:

Z Brzeżan 9·33, 20·05.
Z Podhajec 9·33.

na dworzec Lwów Kleparów:

Z Warszawy przez Lublin-Bełzec 6·42, 18·12.
„ Bełzca 6·42, 18·12.
„ Rawy ruskiej 6·11, 6·42, 11·42, 18·12.
„ Jaworowa 8·54, 19·40.
„ Janowa 8·54, 19·40.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa 0·15, 8·00, 14·15*), 17·50, 22·25*),
„ Przemyśla 3·50, 21·05.
„ Warszawy, przez Kraków 8·00, 14·15*) 22·25*)
„ „ „ Przeworsk, Lublin 7·30*), 20·15*)
„ „ „ Bełzec, Lublin 10·00, 21·25.
„ Ławocznego 7·30, 18·15.
„ Stryja 7·30, 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Borysławia przez Stryj, Drohobycz 10·00*), 18·15, 22·40.
„ Sianek 15·40.
„ Sambora 15·40, 22·50.
„ Stanisławowa 8·00, 10·15*), 14·20, 17·00*), 18·50, 23·00.
„ Kołomyji 8·00, 17·00*), 18·50, 23·00
„ Śniatyna (Czerniowiec) 8·00, 23·00
„ Bełzca 10·00, 21·25
„ Sokala przez Rawę Ruską 14·35
„ Rawy Ruskiej 10·00, 14·35, 20·55, 21·25
„ Jaworowa 8·55, 16·30
„ Kowla przez Sapieżankę-Sokal 6·25, 17·05.
„ Stojanowa 18·45.
„ Krasnego 8·35, 10·20*), 14·20, 18·10, 22·10, 22·50
„ Równa i Zdołbunowa przez Krasne-Brody 8·35, 22·10
„ Podwołoczysk 10·20*), 22·50
„ Brzeżan 6·55, 15·20
„ Podhajec 15·20.
„ Tarnopola 10·20*), 18·10, 22·50
„ Złoczowa 14·20

z dworca Lwów Podzamcze:

Do Podwołoczysk 10·35*) 23·05.
„ Kowla przez Sapieżankę-Sokal 6·41, 17·21.
„ Stojanowa 19·00.
„ Krasnego 8·50, 10·35*), 14·35, 18·24, 22·25, 23·05.
„ Równa i Zdołbunowa przez Krasne-Brody 8·50, 22·25.
„ Brzeżan 7·21, 15·39.
„ Podhajec 15·39.
„ Tarnopola 10·35*) 18·24, 23·05
„ Złoczowa 14·35.

z dworca Lwów Łyczaków:

Do Brzeżan 7·48, 16·05.
„ Podhajec 16·05.

z dworca Lwów Kleparów:

Do Warszawy przez Bełzec-Lublin 10·07, 21·32.
„ Bełzca 10·07, 21·32.
„ Rawy ruskiej 10·07, 11·43, 21·02, 21·32.
„ Jaworowa 9·11, 16·46.
„ Janowa 9·11, 16·46.

Pociągi lokalne:

na dworzec główny:

Z Gródka Jag. 16·00, (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt).
Z Mszany 7·40, 16·15.
Z Komarna Bucz. 6·30, 21·20.
Ze Szczerca 6·20, 16·35.
Z Janowa 9·10, 20·00
Z Brzuchowic 7·40, 15·35†) 16·55, 20·40 († tylko w niedziele i święta).
Z Rudek 21·20.

z dworca głównego:

Do Gródka Jag. 13·30 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt) i o 16·20.
„ Mszany 5·55, 14·25.
„ Komarna Bucz. 3·45, 14·25.
„ Szczerca 4·15, 14·20.
„ Brzuchowic 6·00, 14·15†) 15·50, 19·30 († tylko w niedziele i święta).
„ Janowa 8·55, 16·30.
„ Rudek 14·25.

na dworzec Lwów Podzamcze:

Z Winnik 20·03.

na dworzec Lwów Łyczaków:

Z Winnik 7·30, 15·59, 19·35.

z dworca Lwów-Łyczaków:

Do Winnik 14·20, 18·00

na dworzec Lwów Kleparów:

Z Brzuchowic 7·32, 15·28†), 16·45, 20·33 († tylko w niedziele i święta).

z dworca Lwów-Kleparów:

Do Brzuchowic 6·43, 14·22†), 15·57, 19·41 († tylko w niedziele i święta).

UWAGA: Pociągi pospieszne oznaczone *)

WĘGIEL przemysłowy i opałowy z kopalń górnośląskich, dąbrowieckich małopolskich, oraz
KOKS hutniczy i gazowy górnośląski dostarcza **firma** 6746
KAROL FERDYN, Lwów, ul. Akademicka 21.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter 6615
Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-5.

ATRAMENT
w l i 1/2 litrowych flaszkach
poleca hurtowanie
LUDWIK HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3. 6674

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.
Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński